OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek *12.12 NMP z Guadalupe (wsp. dowolne)*
8^{00} za Parafię
9^{00} + Ryszarda Zegadło zam. sąsiadki
12^{00} + Aleksandrę Zacharz (2 r. śm)
16^{00} + Jana (r. śm), Mariannę i Stefana Domagałów, Genowefę i Stanisława Śmietanów, Helenę Nożewską
18^{00} + Stanisława Znoja

Wtorek *13.12 Św. Łucji, dziewicy i męczennicy (wsp. obowiązkowe)*
8^{00} msza święta
9^{00} + Bolesława, Czesława, Waldemara, Helenę Krzyszkowskich, Antoniego, Katarzynę Pietrzczyków zam. Bugajski
12^{00} + Stanisława Krążka od uczestników pogrzebu
16^{00} + Kazimierę Kowalską (6 r. śm.) z int. rodziny
18^{00} + Cecylię, Henryka, Mariannę, Jana Kmiecików, Józefę, Władysława Więcków

Środa *14.12 Św. Jana od Krzyża, prezbitera i dr Kościoła (wsp. obowiązkowe)*
16^{00} 1) + Stanisława (r. śm.) i Czesławę Machulskich, Mariannę, Augustyna Stachurów zam. rodzina
2) + Jerzego Fałdzińskiego zam. chrzestny Henryk z żoną
17^{00} + Jana, Anielę Kowalskich, Macieja, Mariannę Wronów, Stefana, Mariannę Kurtków zam. Helena Kuta

Czwartek *15.12 Dzień Powszedni*
16^{00} 1) + Zofię Pobocha (5 r. śm.) zam rodzina
2) + Stefanię, Annę, Władysława, Romana Zegadłów, Władysławę, Franciszka Pietszczyków, Stanisława Kruka z int. Kruków
17^{00} 1) W 40 r. ślubu Ewy i Tadeusza Sołtysów zam. dzieci
2) + Ryszarda (r. śm), Kazimierza Januszek, Anielę, Józefa, Annę Stachurów i Mariannę Kubicką

Piątek *16.12 Dzień Powszedni*
16^{00} 1) + Celinę Więcek (10 r. śm.) zam. córki
2) + Mariana Leśniaka zam. córka Marlena z rodziną
17^{00} + Stanisława Kutę od uczestników pogrzebu

Sobota *17.12 Dzień Powszedni*
16^{00} W int. Magdaleny o Boże bł. i pomyślność w nauce zam. babcia
17^{00} + Czesława Rozborskiego, Janinę Lewnoniewską

Niedziela *18.12 IV Niedziela Adwentu*
8^{00} + Józefa Kasperka (5 r. śm.) i zm. z rodz. Kasperków, Zegadłów
10^{00} + Bartosza Dziewięckiego (3 r. śm.)
12^{00} + za zm. mieszkańców Brzezin w 2016 r. zam. p. Sołtys Brzezin
16^{00} + Piotra Pobochę zam. żona z dziećmi

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Stanisława Kutę z Nidy, który odszedł do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju †

Parafia p.w. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

SANCTUS

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

III Niedziela Adwentu
11 grudnia 2016 r. Nr 3 (420)

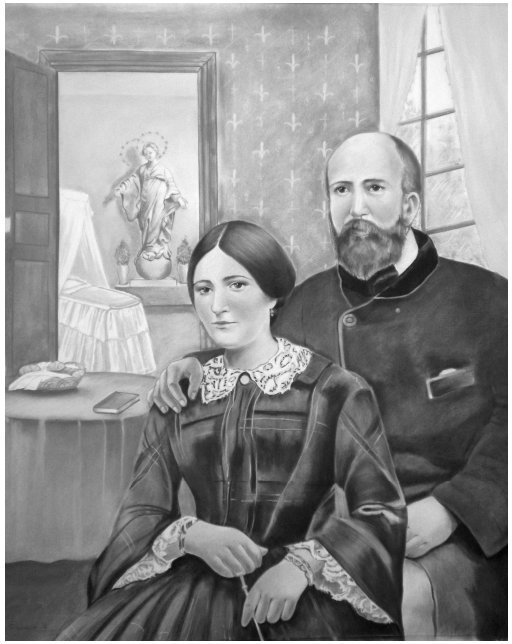

Słowo Boże na dziś…

Czytania: Iz 35, 1-6a. 10 / Jk 5, 7-10
Ewangelia: Mt 11, 2-11

Gdy Jan usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, posłał swoich uczniów z zapytaniem: «Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?» Jezus im odpowiedział: «Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię. A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi». Gdy oni odchodzili, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: «Coście wyszli oglądać na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze? Ale coście wyszli zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w domach królewskich są ci, którzy miękkie szaty noszą. Po coście więc wyszli? Proroka zobaczyć? Tak, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. On jest tym, o którym napisano: Oto Ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby Ci przygotował drogę. Zaprawdę powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on».

Kazanie espresso…

"„Ksiądz profesor Wacław Hryniewicz uważa, że największym zagrożeniem dla człowieka wierzącego są zobojętnienie, nuda i pustka. Kiedyś na plecaku studentki zobaczył taki napis: „Życie jest śmietnikiem, nie warto brać go poważnie!<<.
Jan Chrzciciel, podobnie jak każdy człowiek, chciał potwierdzenia sensu swojego życia. Będąc w więzieniu i przeczuwając zbliżającą się śmierć, zastanawiał się, czy Jezus, dla którego poświęcił życie, jest oczekiwanym Mesjaszem.
>>Masz dosyć życia? Kup sobie trumnę i chwilę w niej poleż<< - radzą zniechęconym pracownikom przedsiębiorcy w Seulu. Uczestniczy specjalnych zajęć piszą pożegnalny list do rodziny, planują własny pogrzeb i kładą się do trumny." /ks. E. Burzyk/

Święci Zelio i Ludwiku Martin wspierajcie modlitwą nasze rodziny

A w parafii…

▪ Dziś rozpoczęliśmy rekolekcje adwentowe. Prowadzi je ks. prof. Jan Śledzianowski. ZAPRASZAMY: **11 grudnia 2016 r. (Niedziela) - Dzień Miłości (św. Zelia i Ludwik Martin)** - Msza św.: 8.00, 10.00 z nauką dla dzieci, 12.00 z wprowadzeniem relikwii świętych małżonków (szczególnie zapraszamy małżeństwa), 16.00. **12 grudnia 2016 r. (Poniedziałek) - Dzień Nadziei (spowiedź) –** Msza św. z nauką dla dzieci: 8.00; Msza św.: 9.00, 12.00, 16.00, 18.00. **13 grudnia 2016 r. (Wtorek) - Dzień Wiary -** Nabożeństwo z nauką dla dzieci: 8 00, Msza św.: 9.00, 12.00 z Sakramentem Namaszczenia Chorych, 16.00, 18.00.

▪ Dziś niedziela radości zwana Gaudete.

▪ Zapraszamy młodych w poniedziałek 12 grudnia o godz. 18.00 do Świetlicy Wiejskiej na Herbatę z aureolą, której patronować będzie św. Jadwiga Królowa.

▪ W piątek 16 grudnia zapraszamy na Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego.

▪ 6 grudnia do naszej parafii trafiły relikwie świętej Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej, karmelitanki bosej, mistyczki, kanonizowanej 16 października 2016 roku. Przekazał je o. Szczepan Praśkiewicz. Niech nowa patronka wyprasza nam łaski

▪ Trwają pracę przy centralnym ogrzewaniu naszej świątyni. Wykonuje je firma Jeziorski ze Śląska.

Droga krzyżowa małżonków Zelii i Ludwika

Każde z nich miało swoją mękę, swoją drogę krzyżową do nieba. Najpierw szli nią razem, cierpiąc z powodu śmierci czworga dzieci, potem bólu przysparzała im jedna z córek - Leonia, krnąbrna, chodząca swoimi ścieżkami, zbuntowana. Zelia mówiła o niej, że jest ciężkim krzyżem do niesienia. (Ostatecznie - podobnie jak pozostałe siostry Martin - wstąpiła do klasztoru). U Zelii wykryto raka piersi, który dokonał spustoszenia w jej organizmie. Ostatnie dni jej życia to pasmo męczeństwa i długie konanie. Zmarła, mając 46 lat. Kolejny krzyż dotknął Ludwika: paraliż i choroba psychiczna trwająca 3 lata. W XIX wieku osobę taką traktowano z szyderstwem i pogardą. Przyszła Mała Święta tak opisuje ten czas w życiu swojego ojca, który zmarł w wieku 71 lat: " ... bohaterski Patriarcha złożył Bogu siebie jako ofiarę całopalną. Toteż paraliż zmienił swój bieg i umiejscowił się w czcigodnej głowie ofiary przyjętej przez Pana (...). Przyjął to doświadczenie, zdając sobie sprawę z tak wielkiego upokorzenia, a posunął swoje bohaterstwo tak daleko, że nie chciał, aby modlono się o jego zdrowie".

Czy wiesz, że…

Do największej powojennej zmiany granicy państwa polskiego doszło w 1951 roku. Komunistyczne władze PRL przekazały Związkowi Sowieckiemu obszar o powierzchni zbliżony do ówczesnej Warszawy, położony na Lubelszczyźnie, tzw. Sokalszczyznę. Prawdopodobnym motywem była obecność tam złóż węgla kamiennego. W zamian wspaniałomyślny Kraj Rad ofiarował Polsce rejon Ustrzyk o ubogich glebach i wyeksploatowanych złożach ropy.

Z Watykańskiej Ziemi…

„W świetle Jubileuszu osób wykluczonych społecznie, kiedy we wszystkich katedrach i sanktuariach na świecie zamykane były Drzwi Miłosierdzia, zdałem sobie sprawę, że jako dalszy konkretny znak tego Nadzwyczajnego Roku Świętego powinniśmy obchodzić w całym Kościele, z okazji XXXIII Niedzieli Zwykłej, Światowy Dzień Ubogich. Będzie to najbardziej godne przygotowanie do przeżycia uroczystości naszego Pana Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, który utożsamiał się z maluczkimi i ubogimi, a osądzi nas z uczynków miłosierdzia (por. Mt 25,31-46). Będzie to dzień, który pomoże wspólnotom i każdemu ochrzczonemu w refleksji nad tym, że ubóstwo znajduje się w samym centrum Ewangelii oraz nad faktem, że dopóki Łazarz leży u drzwi naszego domu (por. Łk 16,19-21), nie może być sprawiedliwości ani też pokoju społecznego. Ten dzień będzie również autentyczną formą nowej ewangelizacji (por. Mt 11,5), przy pomocy której trzeba odnowić oblicze Kościoła w jego odwiecznym dziele nawrócenia duszpasterskiego, aby być świadkiem miłosierdzia". /papież Franciszek/

Boży człowiek… - św. Finian (12 grudnia)

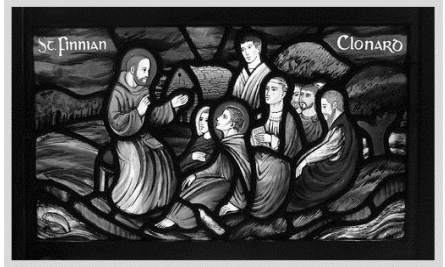

Finian z Clonard urodził się około 470 roku w Myshall, w dzisiejszym hrabstwie Carlow (Irlandia). Młody Finian wyjechał do Francji, gdzie w słynnym klasztorze św. Marcina w Tours zapoznał się z zachodnim życiem monastycznym. Na dalsze studia udał się do Walii, do słynnego opactwa Llancarfan w Glamorganshire, gdzie pod opieką św. Cadoga Mądrego studiował nauki biblijne. W tym prężnym ośrodku ewangelizacyjnym zetknął się z wieloma uczonymi, przyszłymi świętymi, m.in. ze św. Gildasem Mądrym oraz Dawidem Meneviani Cathmaelem. Studiowanie zajęło mu ponad 30 lat. Wszystkie te lata spędził w ośrodkach zakonnych, łącząc naukę z życiem modlitwy i posługiwaniem potrzebującym. Dopiero tak ukształtowany, około roku 520 wrócił do rodzinnej Irlandii. W ojczyźnie natychmiast zajął się pracą ewangelizacyjną oraz budową kościołów i zakładaniem klasztorów. Jest uważany za jednego z największych ojców irlandzkiego monastycyzmu. Przemierzył prawie całą Irlandię. Legenda głosi, że dopiero anioł musiał mu wskazać miejsce, gdzie spędził resztę życia. Siedzibą dla nowego klasztoru było Cluain Eraird (Pole Erairda) nad rzeką Boyne w środkowej Irlandii, znane później jako Clonard. Zmarł 12 grudnia między 549 a 552 (lub nawet 563) rokiem i został pochowany w założonym przez siebie opactwie Clonard. **Modlitwa.** Boże przez zasługi św. Finiana ucz nas zachwytu nad Twoim stworzeniem.

Tu es Petrus...

194. Bł. Benedykt XI (22.X.1303-7.VII.1304) Mikołaj Boccasini, ur. w 1240 w Treviso, 1296 generał zakonu dominikanów, od 1298 kardynał, a od 1300 kardynał-biskup Ostii, został 22 października 1303 przez kardynałów jednogłośnie wybrany na papieża. Lecz już na początku roku 1304 papież opuścił Rzym, ponieważ ród arystokratyczny Colonnów wywoływał niepokoje, i przeniósł się do Perugii, gdzie 7 lipca 1304, zaledwie po ośmiomiesięcznym okresie rządów zmarł. Benedykt usiłował zaleczyć rany, które Kościołowi zadał jego poprzednik Bonifacy VIII. W roku 1736 Benedykt XI został beatyfikowany. Wspomnienie liturgiczne 7 lipca, zniesione.

Zamyśl się…

„W kościele trzeba się od czasu do czasu uśmiechać.”
/ks. Jan Twardowski/

Uśmiech…

Instruktor narciarski objaśnia początkującym kursantom: - I pamiętajcie, zjeżdżając z góry drzewo najlepiej objeżdżać z jednej strony.

Coś dla ducha…

„To tylko tyle?”

„Robert Peary (1856-1920) zyskał tytuł fanatyka Bieguna Północnego. Sam o sobie powiedział: „Dążenie do zdobycia bieguna jest we mnie tak silne, że po to tylko żyję”. Przez 23 lata próbował zdobyć biegun…18 lat spędził wśród lodów. W czasie jednej z wypraw w Grenlandii odbywa straszną drogę. Mrozy, zamiecie, śnieżne nawałnice. Krew prawie krzepła od zimna. Wskutek odmrożenia traci 7 palców u nóg. Nie zraża się. Zaraz po operacji wraca na wyspę, wędruje przywiązany do sań o psim zaprzęgu, tutaj zimuje, sposobi się do dalszego marszu. I tak co roku. W roku 1905 jest już blisko celu… Jeszcze tylko 850 km. Straszny był wówczas ten marsz do sławy, trwający 116 dni! Ale dopiero następna wyprawa w roku 1908 uśmiechnęła się doń zwycięstwem. Szóstego maja 1908 roku Peary pieszo dociera do bieguna. Inni zostali w tyle o setki kilometrów, on doszedł. Na biegunie zatrzymał się tylko 30 godzin, robiąc obserwacje. I wrócił. A w swej notatce z tego dnia zapisał słowa pełne rozczarowania: „To tylko tyle?!” Zobaczył bowiem tylko najeżone zwałami lodu pustkowie.”

/ks. Zbigniew Trzaskowski/